

Stefan Michnik zostaje w Szwecji

13 lutego 2019

Sąd w Goeteborgu nie zgodził się na wydanie polskiemu wymiarowi sprawiedliwości Stefana Michnika. Michnik, przyrodni brat redaktora naczelnego „Gazety Wyborczej”, oskarżony jest przez pion śledczy IPN o zbrodnie komunistyczne.

Według prokuratury IPN Stefan Michnik popełnił w latach 1952-1953 trzydzieści przestępstw kwalifikowanych jako „zbrodnie przeciwko ludzkości”. Wydawał wyroki śmierci na działaczy antykomunistycznego podziemia, a przy niektórych egzekucjach osobiście uczestniczył. W ruchu komunistycznym działał Michnik od wczesnej młodości, a w 1950 roku dobrowolnie zgłosił się na informatora komunistycznej bezpieki, by niedługo potem przejść pod „opiekę” Informacji Wojskowej. Jeszcze w latach 50-tych, po śmierci Bieruta, uznany został przez tzw. Komisję Mazura, za jednego z sędziów, którzy łamali prawo. Michnik tłumaczył swoje postępowanie „młodzieńczą naiwnością”. W 1969 roku, po marcu'68, Michnik wyjechał do Szwecji, gdzie mieszka do dziś.

Sąd w Goeteborgu, odmawiając wydania Stefana Michnika do Polski stwierdził, że przestępstwa, które popełnił są, według szwedzkiego prawa, przedawnione, on sam natomiast jest obywatelem Szwecji. Wszystko wskazuje na to, że komunistyczny zbrodniarz, Stefan Michnik, dokona swego żywota po drugiej stronie Bałtyku.

Autorstwo: K

Źródło: ProKapitalizm.pl